

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Bilek Mieczysław: Zagadnienie organizacji i podziału władz agrarnych w b. dzielnicy pruskiej

Źródło:

Przegląd Administracyjny : dwutygodnik poświęcony teorii i praktyce prawa administracyjnego Rok 2 1922 zeszyt 17 i 18 (wrzesień 1922), strony 528-538

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

§§ 115—117 stały się bezprzedmiotowe.

§ 118 został uchylony art. 32., mocą którego przysługuje Wojewodzie prawo do zawieszenia uchwał Rady, sprzeciwiających się ustawom lub przekraczających zakres działania Rady. W wypadkach tych oddaje Wojewoda sprawę do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu w Warszawie.

§§ 119 i 120 przewiduje zatwierdzenie pewnych uchwał Sejmu przez ministerstwa. Postanowienia to zostały uchylone przepisami art. 4. Ustawy autonomicznej.

§ 121 został uchylony przepisem art. 4. ustęp 16, postanawiającym, że rzeczą Sejmu Śląskiego będzie ustalenie corocznego budżetu śląskiego i zatwierdzenie zamknięć rachunkowych, zaciąganie pożyczek wojewódzkich itp.

§ 122 ustęp 1. jest uchylony art. 22. Ustawy autonomicznej, przewidującej możliwość rozwiązania Sejmu przez Naczelnika Państwa. Ustęp 2. tego paragrafu pozostaje w mocy prawnej aż do chwili, w której Sejm Śląski sprawy ważności mandatu członków Rady Wojewódzkiej nie ureguluje w inny sposób.

Dr. Włodzimierz Dąbrowski.

4. Zagadnienie organizacji i podziału władz agrarnych w b. dzielnicy pruskiej.

Władze agrarne pruskie.

Właściwemi władzami agrarnymi w Prusach były t. zw. Komisje Generalne. Komisja Kolonizacyjna tylko pośrednio i ubocznie miała obowiązek naprawy stosunków agrarnych w granicach prowadzonej przez nią akcji — par excellence politycznej — t. j. osiedlania na ziemiach polskich Niemców i wypierania żywiołu polskiego.

Komisje Generalne.

Komisje Generalne, utworzone zostały na mocy rozporządzenia Króla Pruskiego z dnia 14. IX. 1811 i przepisów wykonawczych z dnia 20. VI. 1817 r.

Czynności ich podzielono na:

- a) wykonawcze (przeprowadzanie edyktów i ustaw agrarnych) i
- b) sądowe (rozstrzyganie sporów, wypływających ze stosunków agrarnych, podpadających pod powyższe przepisy).

Większa część członków Kolegium K. G. musiała posiadać kwalifikacje sędziowskie.

Do zakresu działania b. Komisji Generalnych należało:

- 1) przeprowadzenie przepisów (edyktów) o zniesieniu poddaństwa, uwłaszczeniu włościan i uregulowaniu stosunków dworsko-włościańskich (9. 10. 1806, 14. 9. 1811),
- 2) podniesienie kultury rolnej przez:
 - a) podział wspólnot, komasację (7. VI. 1821 r.) i scalanie gruntów (2. IV. 1872), nie podlegających wspólnemu użytkowaniu,
 - b) zniesienie ciężarów gruntowych i zamianę ich na pieniężną rentę amortyzacyjną (2. III. 1850 i 27. IV. 1872),
 - c) zlikwidowanie serwitutów (2. III. 1850),
 - d) tworzenie spółek meljoracyjnych (1. IV. 1879 r.),
 - e) pośredniczenie w uzyskaniu amortyzujących się pożyczek na wykonanie meljoracji rolnych od Banku Rentowego dla popierania kultury krajowej (Landeskulturrentenbank),
- 3) racjonalne osadnictwo oraz nadzór nad parcelacją, włościami rentowymi i ich dziedziczeniem (27. VI. 1890 — 7. VII. 1891 i 8. VI. 1896).
- 4) ułatwianie sprzedaży i zamiany małych parcel bez przepisania ciężarów hipotecznych (3. III. 1850, 27. VI. 1860 i 15. VII. 1830) i wreszcie
- 5) nadzór nad współwłasnością w gminach skomasowanych (2. IV. 1887 r.).

K o m i s j e S p e c j a l n e.

Organami lokalnymi i wykonawczymi Komisji Generalnych były t. zw. komisje specjalne, obejmujące niewielkie okręgi po kilka powiatów.

Komisarze Komisji Specjalnych (przeważnie prawnicy, rzadko agronomi) pertraktowali ze stronami, pośredniczyli i zapoznawali z przepisami prawnymi, układali i wykonywali po zatwierdzeniu w Kom. Gen. projekty komasacyjne, meljoracyjne, reparacyjne i inne i spisywali ostateczne umowy (recesy). Mieli oni do pomocy urzędników kancelaryjnych i technicznych. Po dłuższej czynności na prowincji powoływano ich jako członków Kolegium K. G.

Komisje Generalne na okręg jednego lub kilku prowincji były władzami nadzorczymi, kontrolującymi i zatwierdzającymi czynności komisarzy i równocześnie rozstrzygającymi kolegialnie spory stron w sprawach należących do kompetencji K. G.

Instancją II. — odwoławczą — był Sąd Najwyższy dla spraw kultury krajowej (Oberlandesknlturgericht) w Berlinie.

Reforma 1919 r.

W roku 1919 zreorganizowano w Prusach Komisje Generalne, nazywając je Landeskulturamt i Kom. Sp. „Kulturamt“, projektując pierwsze dla każdej prowincji i drugie dla każdego powiatu oraz rozszerzając samodzielność b. kom. specjalnych i* powołując członków — nieurzędników z głosem doradczym.

Na ziemiach polskich b. zaboru pruskiego Kom. Gen. znajdowały się w Bydgoszczy i Wrocławiu. Po skasowaniu pierwszej, działającej dla prowincji poznańskiej i zachodnio-pruskiej, właściwość jej przyłączono do Kom. Gen. we Wrocławiu. W r. 1918 istniało 5 Komisji Specjalnych — w Poznaniu, Bydgoszczy, 2 w Chojnicach i w Gdańsku.

Kom. Gen. Wrocławska po uprawomocnieniu się Traktatu Wersalskiego przekazała władzom polskim przeszło 125 spraw niezakończonych, dotyczących ziem przypadłych Rzeczypospolitej Polskiej.

Komisja Kolonizacyjna w Poznaniu

powołana została do życia ustawą z dnia 26. VI. 1886 r. celem wykupywania ziemi z rąk polskich i osadzania Niemców. Nie miała ona charakteru władzy publicznej, lecz była raczej przedsiębiorstwem osadniczo-parcelacyjnym państwowem, koncentrującem antypolską politykę niemiecką i walkę o narodowy stan posiadania ziemi. Było to, jak gdyby finansowane przez państwo i pod ochroną jego działające Towarzystwo hakatystyczne, wspierane równocześnie przez podobne instytucje prywatne, finansowe, związki w stylu Ostmarkenverein i t. p.

Na cele kolonizacji łącznie z początkową ustawą z 1886 r. asygnowano 975.000.000 marek.

Nowelą do tej ustawy z 1918 roku asygnowano nowe fundusze na cele narodowego ubezpieczenia własności rolnej — 175 000.000 mk. — włościańskiej i 90.000 000 mk. — większej.

Do wszystkich osad, utworzonych przez Komisję Kolonizacyjną lub posiadłości korzystających z kredytu hipotecznego z powyższych funduszy, stosował się t. zw. „zakaz aljenacji.“

Od roku 1902 uprawniono Komisję Kolonizacyjną do wykupywania posiadłości nie tylko nadających się do parcelacji, lecz również i nienadających się dla niej, a to w celu tworzenia domen państwowych i wywierania germanizacyjnego wpływu i w ten sposób. Łącznie z tem fundusz kolonizacyjny znowuż zwiększono o nowe $1\frac{1}{2}$ miljarda marek. W 1908 r. wydano osławioną ustawę o wywłaszczeniu, zastosowaną w praktyce od 1913 roku. Ustawa osadnicza z dnia 10. VIII. 1908 r. uzależniła parcelację od zezwolenia urzędów (polakom od tej chwili niedostępiono parcelację osadniczą zupełnie, tak, że mogli oni brać udział tylko w parcelacji sąsiedzkiej). Ustawa z roku 1912 po-

dobne zabezpieczenia i popieranie własności i kolonizacji niemieckiej rozciągała na Śląsk i Prusy Wschodnie.

Ponadto ustawa o popieraniu osad niemieckich z 26. IV. 1896 r., rozporządzenie Komisji dla osad niemieckich z dnia 29. 9. 1908 r. oraz rozporządzenie Rządu Rzeszy z dnia 23. 12. 1918 r., zastrzegające Komisji Kolonizacyjnej prawo pierwokupu przy wszelkiej sprzedaży własności rolnej i leśnej, uzupełniają cykl środków prawnych w walce Niemców o ziemię polską.

W oparciu się o uprawnienia, wypływające z powyższych przepisów prawnych, mających tendencje wyłącznie polityczne, Komisja Kolonizacyjna przeprowadzała parcelację i osadnictwo na zasadach ustaw o włościach rentowych i niepodzielnem dziedziczeniu włościąńskim (z dn. 27. 6. 1890 r. — 7. 7. 1891 r. i 8. 6. 1896 r.) zastrzegając sobie z mocy powołanych przepisów kolonizacyjnych stały nadzór nad osadami, zakaz alienacji i prawo odkupu, zawarowane w każdym kontrakcie rentowym, a oparte na §§ 497—503 N. K. C. i art. 29 przepisów wykonawczych do tegoż kodeksu.

W czasie swego istnienia Komisja Kolonizacyjna wykupiła i rozparcelowała ogółem 453,537 ha, z czego jednak po roku 1908 zaledwie około 100,000 ha.

Komisja Kolonizacyjna zatrudniała w roku 1910 — 579 urzędników, w czym 39 prawników, 59 inżynierów i t. p. — Organów lokalnych nie posiadała, lecz działała z jednego centrum na całym obszarze rejencji Poznańskiej i Bydgoskiej, posiadając osobne registry kancelaryjne i urzędników referendarskich dla każdego powiatu.

Prezydent Komisji Kolonizacyjnej miał rangę ministra i przewodnictwo na sesjach z udziałem prezesów rejencji.

Instytucje, współdziałające z K. G. i K. K.

W związku z Komisjami Generalnymi istniały Banki Rentowe, powołane ustawą z dnia 2. III. 1850 r. do przeprowadzenia ustawy z tej samej daty o zniesieniu ciężarów gruntowych. Ustawa z dnia 7. VII. 1891 r. poleciła bankom rentowym finansowanie osad rentowych, tworzonych przy pośrednictwie Kom. Gen. Banki rentowe udzielały zobowiązany do spłaty (wartości ciężarów realnych lub cen kupna osad rentowych) pożyczek w formie papierów wartościowych — listów rentowych — i pobierały zwrot kapitałów w postaci rent amortyzujących się w 41 1/12, 56 1/12, lub 61 1/12 lat, zależnie od stopy procentowej.

Bank Rentowy dla Prus Zachodnich znajdował się w Królewcu, dla Poznańskiego w Poznaniu, później we Wrocławiu. Komisje Generalne więc były władzami agrarnymi, Banki rentowe państwowymi bankami agrarnymi, współdziałającymi i finansującymi akcję K. G.

Instytucje te miały charakter ściśle gospodarczy i dopiero u schyłku swego istnienia wpłątane zostały częściowo w politykę antypolską.

Agrarne instytucje kredytowe - prywatne.

Z Komisją Kolonizacyjną współdziałała t. zw. „Deutsche Mittelstandskasse» w Poznaniu i »Bauernbank« w Gdańsku, instytucje kredytowe prywatne ze znacznym udziałem kapitału rządowego. Zadaniem ich było dostarczanie dogodnego kredytu hipotecznego z celem „narodowego ubezpieczenia własności nieruchomości« z tem, że korzystający z takiego kredytu zobowiązali się do niepozbywania swych posiadłości bez zezwolenia odnośnej instytucji. Umocnione finansowo w ten sposób gospodarstwa rolne już nigdy nie wracały w ręce polskie.

Identyczną rolę na Śląsku Górnym odgrywała t. zw. Schlesische Landesgesellschaft.

Urząd Osadniczy.

Przewrót polityczny na ziemiach b. zaboru pruskiego — zwycięskie powstanie poznańskie z 27. grudnia 1918 r. — wytworzyły zupełnie nową sytuację.

Nawiasem mówiąc, Komisje Generalne z powodu wypełnienia swych zasadniczych zadań i zmniejszonych w związku z wojną agend, zaś Komisja Kolonizacyjna z powodu znacznej redukcji personelu w czasie wojny przechodziły pewnego rodzaju stagnację.

Nowoutworzone władze polskie zaabsorbowane żywotnymi sprawami bieżącymi, a przede wszystkim należytem zorganizowaniem administracji ogólnej i wojskowej, nie mogły, z natury rzeczy, udzielić dostatecznej uwagi i troski nowej organizacji specjalnych władz agrarnych, odkładając to na czas dalszy.

Jednakowoż przepisy, będące fundamentem i bronią działalności Komisji Kolonizacyjnej i związanych z nią hakatystycznych instytucji, nie mogły pozostać ani chwili dłużej i dla tego Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej rozporządzeniem z dnia 25. czerwca 1919 r. powołał t. zw. Urząd Osadniczy, zmieniając równocześnie lub skreślając antypolskie przepisy pruskie i kładąc kres antypolskiej kolonizacji. Drugie rozporządzenie z tejże daty o przewłaszczeniach nadało Urzędowi Osadniczemu prawo i obowiązek udzielania zezwoleń na przenoszenie własności wszelkiego rodzaju nieruchomości na terenie, będącym pod władzą Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej.

Utworzony w ten sposób przez Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej „Urząd Osadniczy« nie stał się bynajmniej Urzędem agrarnym. Rozporządzenie Naczelnej Rady Ludowej z dnia 25. czerwca 1919 r. postanowiło, że Urząd ten miał zastępować Państwo Polskie odnośnie do jego praw i obowiązków w sto-

sunku do istniejących osad i kontraktów z osadnikami, że został utworzony w miejsce b. Komisji Kolonizacyjnej i że powołany jest do udzielania wszelkich zezwoleń, wymaganych przez ustawy kolonizacyjne i o niepodzielnem dziedziczeniu włościańskim.

Analizując — dorywczo — wydane rozporządzenia Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej o ustanowieniu Urzędu Osadniczego oraz rozporządzenie o przewłaszczeniach, łatwo przyjść do wniosku, że Komisarjat Naczelnej Rady Ludowej w postaci tego urzędu stworzył prowizoryczną i przejściową instytucję o charakterze wybitnie politycznym, nie określając ani jej zakresu władzy, ani stopnia w ogólnej nadrzędności władz i urzędów odnośnie do toku instancji.

Jasnym jest również, że kwestja organizacji właściwych władz agrarnych w b. zaborze pruskim pozostała nadal otwartą.

Dopiero Minister b. Dzielnicy Pruskiej rozporządzeniem z dnia 26. IX. 1919 r. powołał do życia Komisję Generalną w Poznaniu, włączoną następnie na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20. XII. 1920 r. do O. U. Z. w Poznaniu i zupełnie zresztą nieuruchomioną.

Urząd Osadniczy był zatem prowizorycznym jak gdyby stróżem obrotu i posiadania wszelkich nieruchomości i biernym sukcesorem b. Komisji Kolonizacyjnej bez jakichkolwiek bądź wskazań prawnych, czy i w jakim kierunku, należało prowadzić nadal agendy tej komisji.

Ustawa o urzędach ziemskich. — Reforma Urzędu Osadniczego.

Polska Ustawa o organizacji urzędów ziemskich z dnia 6. VII. 1920 r. (Dz. Ust. nr. 70) w art. 34. postanowiła, że Urząd Osadniczy spełniać ma funkcje Okręgowego Urzędu Ziemskiego, nie wspominając zupełnie o Komisjach Generalnych. — Zaznaczyć należy, że organizacja władz agrarnych pruskich, zwłaszcza po reformie 1919 r. i polskich urzędów ziemskich, powołanych ustawą z dnia 6. VII. 1920 r. jest bardzo do siebie zbliżona i uwydatnia identyczność prawie zasad organizacyjnych. Tem łatwiej więc było, miast na gruzach b. Komisji Kolonizacyjnej i prowizorycznego Urzędu Osadniczego, na miejscu raczej b. Komisji Generalnych potworzyć urzędy ziemskie. Stało się jednak odwrotnie i dopiero rozporządzenie Rady Ministrów z 20. XII. 1920 r. ogłoszone w styczniu 1921 r. (Dz. Ust. nr. 5) dołącza do czynności b. Urzędu Osadniczego i Okręgowego Urzędu Ziemskiego jeszcze i agendy b. Komisji Generalnej, stapiając ostatecznie w jednym Okręgowym Urzędzie Ziemskim na b. zabór pruski w Poznaniu — kompetencje i zakres działania 4-ch rozmaitych instytucji (Komisji Kolonizacyjnej, Urzędu Osadniczego, Urzędu Ziemskiego i Komisji Generalnej), służących w istocie swej zupełnie różnym i każda osobnym celom.

Dalsze rozporządzenie prezesa GUZ. z dnia 30. V. 1921 r. (Dz. Ust. Nr. 47) powołało do życia powiatowe urzędy ziemskie w b. dzielnicy pruskiej, z których każdy, nosząc tylko nazwę powiatowego urzędu ziemskiego, faktycznie obejmował po kilka powiatów, nie mając ani uregulowanego zakresu działania, ani też jakichkolwiek wskazań prawnych, dotyczących uruchomienia czynności jego odpowiednika — b. Komisji specjalnych pruskich.

Okręgowy Urząd Ziemski w Poznaniu.

W ten sposób Okręgowy Urząd Ziemski w Poznaniu, powstały z pomieszczenia 4-ch instytucji, posiada dotąd jeszcze charakter ze stanowiska prawno-administracyjnego nieskrystalizowany i zakres działania nader różnolity i skomplikowany, wypływający z czterech o zupełnie odmiennych tendencjach kategorii przepisów prawnych, dotąd nieuzgodnionych i nieskoordynowanych (Ustawy agrarne i rentowe oraz kolonizacyjne pruskie; — rozporz. N. R. L. i wreszcie Ustawy o reformie rolnej i organizacji urzędów ziemskich — polskie —).

Na czynności obecnego O. U. Z. w Poznaniu składają się:

- a) sprawy przejęte po b. Komisji Kolonizacyjnej — nadzór nad osadnictwem, sprawy ubezpieczeń kolonji oraz posiadłości własnych nierozparcelowanych, sprawy podatkowe, dzierżawy polowań i rybołówstwa, sprawy patronackie, gminne, hipoteczne, spółek meljoracyjnych i przemysłowo-rolnych w kolonjach i t. p. — podwyższanie rent, przewłaszczenia i dziedziczenie osad rentowych, procesy dawne, sprawy odkupowe, sprawy pierwokupu;
- b) sprawy przejęte po b. Urzędzie Osadniczym; zezwalanie na przenoszenie własności nieruchomości (do czerwca 1921 r. wiejskich i miejskich), rozrachunek z rządem pruskim;
- c) wypływające z zakresu działania urzędów ziemskich, wykup przymusowy, parcelacja i t. p.;
- d) niezakończone sprawy regulacyjne b. Komisji Generalnych (nieczynne);
- e) udział w wykonaniu ustaw o przelaniu praw skarbowych państw niemieckich i niemieckich domów panujących na Skarb Państwa Polskiego — z dnia 14. VII. 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 62) i o likwidacji majątków niemieckich (Dz. Ust. Nr. 70), opartych o Traktat Wersalski, jako czynności dodatkowe, z istoty swej tymczasowe, jednakże wielce absorbujące Urząd. Ze wszystkich powyższych czynności, prowadzonych w opisanej sytuacji organizacyjnej i prawnej, O. U. Z. zatrudniony jest głównie sprawami, wysuwanemi li tylko siłą życia, a więc sprawami

b. Urzędu Osadniczego, wypływającymi z Traktatu Wersalskiego i większością spraw b. Komisji Kolonizacyjnej.

Jest rzeczą jasną, że tego rodzaju stan rzeczy, jako skutek braku metody i planowości w odnośnej pracy prawodawczej, spowodował istnienie tego „grzechu pierworodnego“, który w postaci pomieszania w jednym urzędzie rozmaitych kompetencji i bez jakiegokolwiek ich rozgraniczenia oraz przy braku odpowiednio wykwalifikowanych i uzdolnionych urzędników zaciążył nad nim w formie pewnego chaosu, istotnie trudnego do rozplątania.

Agendy b. władz agrarnych pruskich dotąd nieuruchomione.

Z pośród agend z mocy wyżej zreferowanych przepisów, należących do obecnego O. U. Z., wiele dotąd jeszcze leży zupełnym ugiorem. Ze spraw np. przekazanych po b. Komisjach Generalnych, podjęcie ich nadal i zakończenie napotyka na trudności z powodu braku urzędników, obeznanych z ustawami agrarnymi pruskimi i z techniką wykonawczą b. Komisji generalnych i specjalnych pruskich.

Dalej oddział np. Banku Rentowego w Bydgoszczy miał stwierdzić, ile rent jeszcze pozostaje do płacenia. Ponieważ Banki Rentowe w Królewcu i Wrocławiu ksiąg odnośnych nie wydały, miały dla sprawdzenia służyć księgi kas powiatowych. Okazało się jednak, że z 20 powiatów księgi te wydano Bauernbankowi, któremu również przekazano samo ściąganie rent. Stwierdzenie zatem wysokości rent i ich skapitalizowanej wartości obecnej, jest bardzo utrudnione. Nie można też stwierdzić, ile wogóle listów rentowych wydały Banki Rentowe, ile jest zamortyzowanych i wylosowanych i ile, istotnie, przypada na ziemię polskie.

Zarówno Komisja Generalna jak też i Komisja Kolonizacyjna, która przeprowadzała parcelację na własny rachunek, przejmowały na siebie czynności aż do ostatecznego uregulowania księgi wieczystej, a więc uprzednio i katastru (przy komasacji np. i parcelacji). W czasie wojny nie wykonała Komisja Kolonizacyjna pomiarów wszystkich rozparcelowanych majątków i nie wykończyła materiałów koniecznych dla umożliwienia hipotecznego przepisania własności osad, zakończenie czego i obecnie napotyka na poważne trudności.

Czynności Banków Rentowych zupełnie nie są ani podjęte, ani też likwidowane. Działalność instytucji kredytowych jak „Bauernbank'u“ lub „Mittelstandskassy“ jest tylko zatamowana, lecz sposoby jej zlikwidowania nie są jeszcze nawet decydująco określone.

Czynności nieuregulowane.

Osadnictwo rentowe niemieckie, nastrożające Państwu trudności nie tylko pod względem administracyjnym lub też politycznym (ze względu na polską i obywatelską nieprawomyślność kolonistów), lecz i ze stanowiska finansowego — powodujące miliardowe straty dla Skarbu, nie jest nawet wyczerpująco zarejestrowane, nie mówiąc już o konieczności rozrachunku za przyjęte renty (jako daniny prawno-publiczne lub spłaty cen kupna b. obiektów skarbowych pruskich) w Komisji Odszkodowań w Paryżu.

Nawet ciężary pieniężne, jakie skarb polski za kolonistów ponosi w postaci podatków komunalnych, ciężarów gminnych, szkolnych i patronackich, nie są stosownie do obecnego stanu rzeczy rozłożone i uregulowane.

Wszystko napotyka na nieprzewidywane trudności w wykonaniu i na powszechną prawie nieznamość tych spraw, powikłanych zresztą w całym precyzyjnie skonstruowanym systemie germanizacyjnym-pruskim.

Kwestja unieważnienia przez Państwo Polskie kolonizacyjnych kontraktów rentowych, jako zawartych z klauzulą antypolską *contra bonos mores*, (a więc niezgodnych z ogólnymi zasadami prawa) lub przynajmniej kwestja poddania rewizji na zasadzie wydanej w tym celu ustawy ich strony finansowej, stoi wciąż otworem i nie znajduje nigdzie dostatecznego zrozumienia i poparcia. Tymczasem koloniści niemieccy nadal płacą renty w sumie 12 mk. z morgi w wysokości przedwojennej i kosztem strat materialnych i narodowo politycznych Państwo Polskie utrzymuje nadal wrogi i perfidnie zdobyty stan posiadania ziemi. Wreszcie i kwestja nadzoru nad obrotem ziemią nie może być w b. dzielnicy pruskiej i w stosunku do ustawodawstwa ogólnopolskiego uważana za unormowaną.

Wszystko powyższe zatem stanowi treść nierozwiązanego dotąd zagadnienia uregulowania organizacji i czynności władz ziemskich w b. dzielnicy Pruskiej. Rozwiązanie jego, rzecz oczywista, może nastąpić w granicach prawnych określonych ustawodawstwem agrarnym polskim, konstytucją i paktem o mniejszościach narodowych, przyjętym przez Polskę łącznie z Traktatem Wersalskim.

Główny Urząd Ziemski prawie że od chwili formalnej unifikacji, t. j. od wiosny 1921 r. prowadził odpowiednie badanie, licząc początkowo na gruntowną znajomość rzeczy, orientację i inicjatywę oraz szeroką współpracę miejscowego kierownictwa O. U. Z. w Poznaniu. Jednakże wobec ogromu zagadnień, powikłania agend, potrzebnych do prowadzenia nadal z jednej strony, a będących tylko balastem dla Państwa — z drugiej, wobec niedostatecznego personelu O. U. Z. w Poznaniu zarówno

pod względem jakościowym jak i ilościowym, G. U. Z. nie był w stanie dotąd, a zwłaszcza z oddali władzy centralnej, przeprowadzić praktycznie wszystkich swoich zamierzeń i planów.

W chwili obecnej również sprawa nieomal rozbija się z powodu braku dostatecznej ilości należycie wykwalifikowanych urzędników i nędznego ich uposażenia, wogóle będącego przeskodą w przyciągnięciu sił nowych i w dostatecznej liczbie.

Obecny Urząd posiada zaledwie około 7 czy 8 urzędników fachowych i z akademickiem wykształceniem, w czym 2—3 prawników, gdy tymczasem, jak była mowa wyżej, b. Komisja Kolonizacyjna posiadała samych tylko prawników 39.

Program reorganizacji powinienby objąć likwidację agend b. Komisji Kolonizacyjnej wraz z systematycznym likwidowaniem na podstawach prawnych samej kolonizacji niemieckiej, rozgraniczenie pomieszanych kompetencji wraz z ustaleniem prawidłowego O. U. Z. i uruchomieniem czynności potrzebnych do prowadzenia nadal, a dotąd nieczynnych, lub traktowanych niecałkowicie (Komisje Generalne i Specjalne, Banki Rentowe i t. p.) i wreszcie stosowaną reorganizację techniczno-biurową.

Bliższe, a dokładne i określone na dłuższy dostateczny czas zrewidowanie całej dotychczasowej działalności b. Urzędu Osadniczego i Ckrę owego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu, dotąd jeszcze zupełnie prawie niepodejmowane, wykazałoby niewątpliwie bezplanowość i w większości nieprawność urzędowania, będącego podłożem zarówno wielu szkód społecznych i prywatnych, jak też i wadliwej obsady, rozdziału pracy i t. p.

Droga do sanacji jest trudna, ale nie niemożliwa. Wiele zależy od ogólnych warunków stanu administracji w Państwie, od należytego uposażenia i zabezpieczenia bytu urzędników, a więcej jeszcze od rzeczowego i bezstronnego uświadomienia sobie przeszłości obecnego O. U. Z. w Poznaniu.

Zadania urzędów ziemskich w b. dzielnicy Pruskiej.

Zaznaczyć należy, że jak już ogólnikowo rzuca się to w oczy, zadania urzędów ziemskich na terenie b. dzielnicy pruskiej wobec zupełnie innych stosunków agrarnych i narodowościowych są odmienne, znacznie obszerniejsze i nacechowane szczególnem ich znaczeniem państwowem.

Oprócz zwykłych celów gospodarczych i społecznych, związanych z racjonalnem uregulowaniem stanu posiadania rolnego i podniesieniem kultury rolnej, miałyby te urzędy na terenie b. zaboru pruskiego i specjalne zadania narodowo-polityczne.

Skutki niemieckiej polityki antypolskiej prowadzonej pod hasłem „ausrotten“ — na wszystkich polach polskiego stanu posiadania, objawiły się na terenie b. zaboru pruskiego w postaci poważnych szczerb w jego polskim charakterze i w formie wciąż

istniejącego, wrogiego w stosunku do Państwa Polskiego — żywiołu, będącego zarzewiem nie tylko lokalnych waśni narodowościowych, ale i groźnego niebezpieczeństwa na wypadek np. wojny.

Stosunek liczbowy narodowości polskiej i niemieckiej z jednej strony i stosunek w jej stanie posiadania — przedwojenny — zmienił się nie wszędzie w b. zaborze pruskim i w każdym razie obecnie wykazuje tendencję raczej do ustalenia się.

Stosunek ten może ułożyć się gorzej, jeśli stan rzeczy przejęty po Prusach, zostawi Państwo Polskie własnemu biegowi.

Są przecież godziwe i prawne oraz planowe środki poprawy, a do nich należy w pierwszym rzędzie racjonalne, praworządne i sprężyste likwidowanie b. kolonizacji niemieckiej, a głównie — kolonizacja wewnętrzna polska.

Wraz z Państwem współdziałać tu musi społeczeństwo, wszelkiego rodzaju towarzystwa i instytucje społeczne i prywatne i każdy wogóle uświadomiony obywatel polski.

Mieczysław Bilek.

II. PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA.

Przegląd Dziennika Ustaw R. P.¹⁾

1. Lipiec 1922 (nr. 49 do 58).

1) Na podstawie art. 26. ustawy z dnia 4. kwietnia 1922 r. o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń (Dz. Ust. nr. 33 poz. 234) wydał Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy (Dz. Ust. Nr. 49 poz. 438). Celem ustawy i rozporządzenia było z jednej strony zapewnienie osobom, pełniącym służbę państwową, wojskową itp. pomieszczenia, a z drugiej strony umożliwienie właścicielom nieruchomości swobodnego rozporządzania wolnymi pomieszkaniem. Trudno było pogodzić słuszne żądania obu stron. Ustawa też nie zdołała tego uczynić. Rekwizycję sprowadziła wprawdzie do wyjątkowych przypadków, pozostawiając i w tych właścicielom swobodę wyboru lokatora, ale z drugiej strony będzie należało do

¹⁾ Odtąd będziemy dawali stałe przeglądy Dziennika Ustaw. Celem ich będzie zwracanie uwagi na rzeczy ważne dla administracji z krótkimi krytycznymi i porównawczymi uwagami. (Przyp. Red.)